

Sygnatura akt III U 564/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Konin, dnia 12-09-2014 r.

Sąd Okręgowy w Koninie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia – **SO Anna Walczak- Sarnowska**

Protokolant: Starszy sekretarz sądowy Lila Andrzejewska

przy udziale

po rozpoznaniu w dniu 4-09-2014r. w Koninie

sprawy **S. F., z udziałem płatnika składek (...) (...) (...). J. K., A. M., H. W.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P.**

o podleganie ubezpieczeniom

na skutek odwołania **S. F., z udziałem płatnika składek (...) (...) (...). J. K., A. M., H. W.**

od decyzji **Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P.**

z dnia 24-04-2014r. znak: (...) decyzja nr (...)

I. Oddala odwołanie

II. Zasądza od odwołującego na rzecz pozwanego kwotę 60 zł - tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego .

Sygn. akt III U 564/14

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P. Inspektorat

w T. decyzją nr (...) z dnia 24 kwietnia 2014 roku, znak: (...) stwierdził, że S. F. jako pracownik u płatnika składek (...) (...) w T. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu, wypadkowemu od dnia 1 lutego 2014 roku.

W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał m.in. – po przytoczeniu treści stosownych przepisów , że umowa o pracę pomiędzy firmą (...) (...) a S. F. zawarta została w dniu 30 stycznia 2014 roku. Z treści umowy wynika, że S. F. został zatrudniony na stanowisko informatyka w pełnym wymiarze czasu pracy, od dnia 1 lutego 2014 roku na czas określony do 19 października 2014 roku, z wynagrodzeniem miesięcznym 3.000,00 złotych brutto.

W dniu 5 lutego 2014 roku został sporządzony aneks do umowy z którego wynikało, że dodatkowo do obowiązków odwołującego przydziela wykonywanie także prac administracyjno- biurowych. Zakres obowiązków odwołującego obejmował ; przestrzeganie przepisów prawa, nadzór nad sprzętem komputerowym, diagnostyka, naprawa sprzętu komputerowego w przypadku awarii, konserwacja sprzętu , pełnienie funkcji administratora bezpieczeństwa informacji, archiwizacja systemów, aplikacji i baz danych oraz odtwarzanie danych archiwalnych, gospodarowanie drukami, formularzami oraz materiałami biurowymi, pełna dyspozycyjność. Organ rentowy podniósł , że zakres

obowiązków jest bardzo rozbudowany i są tam zadania związane z obsługą komputerów, wymagające dobrej znajomości programów i systemów komputerowych, a odwołujący nie posiada w tym kierunku wykształcenia.

Organ rentowy podkreślił, że brak jest istnienia jakichkolwiek dowodów świadczących o wykonywaniu pracy przez S. F., podniósł ponadto, że przed zatrudnieniem S. F. jego obowiązki wykonywała M. S., która po przepracowaniu 1 miesiąca od 23 lipca 2012 roku do 27 sierpnia 2012 roku przebywała na zasiłku chorobowym, a następnie na zasiłku macierzyńskim, a dnia 18 lutego 2014 roku została wyrejestrowana z ubezpieczeń. Po przejściu M. S. obowiązki jej przejęli współwłaściciele spółki. Ponadto organ rentowy podniósł, że odwołujący przepracował jedynie 16 dni i zaczął wykorzystywać zasiłek, a umowa o pracę zastała dokładnie zawarta na okres do czasu wyczerpania uprawnień do świadczeń macierzyńskich tj. do 19 października 2014 roku.

Organ rentowy podkreślił, że nie dał wiary wyjaśnieniom stron i przedstawionym dokumentom, które miały wykazywać realność zawartej umowy o pracę i faktyczne na jej podstawie świadczenie pracy.

Mając na względzie te okoliczności organ rentowy uznał, że w rzeczywistości zamiarem stron nie było świadczenie pracy przez S. F., a jedynie umożliwienie skorzystania z zasiłku.

Odwołanie od powyższej decyzji złożył S. F. podnosząc, że organ rentowy nieprawidłowo uznał, że umowa zawarta z pracodawcą była pozorna, co doprowadziło do mylnego stwierdzenia, że od 1 lutego 2014 roku nie podlega on ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu oraz wypadkowemu. W związku z powyższym wniósł o zmianę zaskarżonej decyzji w całości.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o oddalenie odwołania oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów zastępstwa sądowego wg norm przepisanych, podtrzymując argumentację zawartą w zaskarżonej decyzji, że zebrany w sprawie materiał dowodowy wskazuje jednoznacznie, iż umowa o pracę zawarta została wyłącznie w celu uzyskania przez S. F. uprawnień do świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

Sąd ustalił i zważył, co następuje:

Odwołujący S. F. jest zięciem H. W., która wspólnie z A. M. i J. K. od roku 1999 prowadzi działalność gospodarczą (...)(...) w T. w zakresie świadczenia usług pielęgniarstwa. W firmie zatrudnione są; pielęgniarka oraz dwie położne. W roku 2014 H. W. oraz współwłaścicielki uznały, że istnieje konieczność zatrudnienia informatyka. W tym czasie S. F. nie miał pracy i w związku z tym w dniu 30 stycznia 2014 roku doszło do zawarcia umowy o pracę między stronami na stanowisko informatyka na czas określony do 19 października 2014 roku z wynagrodzeniem 3000 zł brutto. Zakres obowiązków został przedstawiony ustnie, odwołujący uzgadniał co ma wykonać, wprowadzał dane do komputera, usystematyzował procedury zaopatrzenia. W dniu 5 lutego 2014 roku został sporządzony aneks do umowy ze wskazaniem, że odwołujący będzie zajmował się także sprawami biurowymi, a czas pracy odwołującego będzie czasem zadaniowym.

Zawarcie umowy poprzedzało sporządzenie kwestionariusza, ukończenie instruktażu ogólnego, uzyskanie zaświadczenia lekarskiego z dnia 31 stycznia 2014 roku o braku przeciwwskazań zdrowotnych do pracy na stanowisku informatyka.

Umowa jak wynika z zeznań H. W. została zawarta na okres do 19 października 2014 roku, gdyż z tym dniem kończył się urlop macierzyński córki J. F., która jest nauczycielem i wróciła do pracy. J. F. w dniu 11 lutego 2014 roku złożyła w organie rentowym oświadczenie, że rezygnuje z korzystania z urlopu macierzyńskiego, dodatkowego urlopu macierzyńskiego oraz rodzicielskiego i urlop ten wykorzysta ojciec dziecka, równie odwołujący złożył stosowne oświadczenie o przejściu urlopu macierzyńskiego/ akta ZUS/.

W związku z powyższym odwołujący wystąpił o wypłatę zasiłku macierzyńskiego za okres urlopu ojcowskiego od 17 lutego 2014 roku do 2 marca 2014 roku, przejście zasiłku macierzyńskiego oraz dodatkowy zasiłek macierzyński i

rodzicielski urlop macierzyński, z których zrezygnowała J. F. za okres od 3 marca 2014 roku do 19 października 2014 roku.

Po przejściu odwołującego na urlop ojcowski nikt nie został przyjęty na stanowisko informatyka, dopiero poczynawszy od 1 czerwca 2014 roku sprawami informatycznymi zajmował się p. B. na umowę o dzieło z wynagrodzeniem miesięcznym 1500 zł.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: częściowo zeznań odwołującego S. F. i częściowo zeznań H. W., A. M. i J. K. oraz świadków: J. F. i A. N., a także dokumentów zebranych w toku przedmiotowego postępowania, dokumentów zgromadzonych w aktach organu rentowego.

Zeznaniom odwołującej oraz świadków Sąd dał wiarę jedynie częściowo, tj. w zakresie faktu zawarcia umowy o pracę w dniu 30 stycznia 2014 roku oraz przydzielonych zakresu obowiązków S. F. oraz faktu zawarcia umowy o pracę albowiem zeznania te znajdują oparcie w rzeczowym materiale dowodowym zebrany w sprawie, nie dzieląc jednocześnie zeznań zarówno odwołującego jak płatnika składek – w zakresie braku pobudek jakimi kierowały się strony stosunku pracy, tj. wyłączenie realizację stosunku pracy nie zaś chęcią objęcia S. F. ubezpieczeniem społecznym celem umożliwienia mu skorzystania z zasiłków z urlopu ojcowskiego, a następnie urlopu macierzyńskiego.

Sąd w pełni dał wiarę zeznaniom świadka A. N., która zeznała, iż J. F. uzyskała w ZUS informacje, że zatrudnienie odwołującego choć na jeden dzień dawało da podstawy do wypłaty zasiłku, a istniała potrzeba przejścia obowiązków związanych z opieką nad córką A. urodzoną (...) z uwagi na powrót do pracy żony J. F. w zawodzie nauczyciela - podnoszenie kwalifikacji zawodowych. Świadek podkreślił, że po dwóch tygodniach odwołujący przeszedł na urlop ojcowski.

O wykonywaniu pracy przez S. F. świadek jedynie słyszała od współwłaścicieli firmy.

Rzeczowy materiał dowodowy nie budził wątpliwości Sądu, nadto nie był kwestionowany przez strony. W tym miejscu zaznaczyć jednak należy, że sam fakt istnienia umowy o pracę, nie może świadczyć o skutecznym nawiązaniu stosunku pracy, o czym w dalszej części uzasadnienia.

Istotą sporu w przedmiotowym postępowaniu było rozważanie, czy S. F. posiada tytuł prawny do objęcia go ubezpieczeniami społecznymi jako pracownika u płatnika składek (...)(...)

Zgodnie z treścią przepisów art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2013 r. Nr 1442 j.t.) pracownik objęty jest obowiązkowymi ubezpieczeniami: emerytalnym, rentowym, chorobowym i wypadkowym.

Zgodnie z art. 13 pkt 1 powołanej ustawy obowiązek podlegania ubezpieczeniom społecznym powstaje od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku. Obowiązek zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych spoczywa na płatniku składek (art. 36 ust. 2 ustawy), którym jest pracodawca (art. 4 pkt 2 lit. a ustawy).

Na podstawie art. 86 ust. 2 ustawy systemowej Zakład Ubezpieczeń Społecznych w ramach przeprowadzanych kontroli może między innymi ustalać zgłoszenie do ubezpieczenia społecznego oraz prawidłowość i rzetelność obliczania, potrącania i opłacania składek oraz innych składek i wpłat, do których pobierania obowiązany jest Zakład. Może więc badać fakt zawarcia umowy o pracę oraz jej ważność, celem stwierdzenia objęcia pracownika ubezpieczeniami społecznymi (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 2005 r. sygn. akt III UK 200/04, publ. LEX nr 155677).

Natomiast na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 1 powołanej ustawy Zakład Ubezpieczeń Społecznych wydaje decyzje w zakresie indywidualnych spraw dotyczących zgłaszania do ubezpieczeń społecznych.

Osoba kwestionująca stanowisko organu rentowego zawarte w wydanej po przeprowadzeniu postępowania kontrolnego decyzji zobowiązana jest nie tylko do podważania trafności poczynionych przez organ rentowy ustaleń, ale również – nie ograniczając się wyłącznie do polemiki z tymi ustaleniami – winna, zgodnie z treścią przepisu art.

6 k.c., wskazać na okoliczności i fakty znajdujące oparcie w materiale dowodowym, z których możliwym byłoby wyprowadzenie wniosków i twierdzeń zgodnych ze stanowiskiem zaprezentowanym w odwołaniu.

Tymczasem analiza całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego i to zarówno osobowego, jak i rzeczowego prowadzi do wniosku, że odwołujący zadaniu temu nie sprostał.

Z akt sprawy wynika bowiem niezbicie – jak trafnie uznał organ rentowy w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji – że umowa o pracę zawarta w dniu 30 stycznia 2014 roku pomiędzy odwołującym a płatnikiem składek zawarta została dla pozorów: wyłącznie w celu objęcia S. F. obowiązkiem ubezpieczenia społecznego.

Po pierwsze podnieść trzeba, że głównym powodem nawiązania stosunku pracy było przejęcie części urlopu macierzyńskiego, dodatkowego urlopu macierzyńskiego i rodzicielskiego przez S. F..

Wprawdzie fakt, że zawierające umowę o pracę strony kierują się wyłącznie objęciem pracownika ubezpieczeniem społecznym nie może skutkować nieważnością takiej umowy.

Zgodnie bowiem z treścią przepisu art. 83 § 1 k.c. zdanie pierwsze oświadczenie woli złożone jest dla pozorów wtedy, gdy z góry powziętym zamiarem stron jest brak woli wywołania skutków prawnych, przy jednoczesnej chęci wprowadzenia innych w błąd co do rzekomego dokonania określonej czynności prawnej. Gdy pod pozorowaną czynnością prawną nie kryje się inna czynność prawna, mamy do czynienia z tzw. pozornością zwykłą.

W judykaturze przyjmuje się przy tym, że nie jest istotne, czy strony zawierające umowę o pracę miały realny zamiar wzajemnego zobowiązania się pracownika do świadczenia pracy, a przez pracodawcę do zapewnienia pracy i wynagrodzenia za nią – lecz, to, czy zamiar stron został w rzeczywistości zrealizowany (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2006 roku, II UK 202/05, publ. LEX nr 1001204; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 2001 roku, II UKN 244/00, publ. LEX nr 55418; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2006 roku, II UK 164/05, publ. LEX nr 192461).

W tym miejscu wskazać jednocześnie należy, że zgodnie z treścią przepisu art. 22 k.p. przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem, w miejscu i czasie przez pracodawcę wyznaczonym, a pracodawca do zatrudnienia pracownika za wynagrodzeniem. Celem zatem i zamiarem stron umowy o pracę winna być faktyczna realizacja treści stosunku pracy w granicach zakreślonych umową, przy czym oba te elementy wyznaczają: ze strony pracodawcy – realna potrzeba ekonomiczna i umiejętności pracownika, zaś ze strony pracownika – ekwiwalentność wynagrodzenia uzyskanego ze świadczenia pracy.

Według zaś art. 8 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych za pracownika uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy, czyli zatrudnioną przez pracodawcę. Przyjęcie, że dochodzi do powstania stosunku pracy, niezależnie od tego, czy pracownik do pracy przystąpi, obalone jest ustalenie, że pomimo zawarcia umowy nie nastąpiło zatrudnienie pracownika. Dlatego

w sytuacji, gdy po zawarciu umowy o pracę pracownik podejmie pracę i ją wykonuje, a pracodawca godzi się na to, nie można mówić o pozorności

i przeciwnie – pozorność występuje w przypadku nie realizowania przez pracownika czynności pracowniczych.

Transponując powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy stwierdzić trzeba – jak wskazano na wstępie – że pozwany organ rentowy słusznie zakwestionował ważność umowy o pracę z dnia 30 stycznia 2014 roku zawartej między S. F. i (...).

Z osobowego materiału dowodowego wynika bowiem, że zatrudniony S. F. na stanowisku informatyka miał wykonywać czynności związane z obsługą komputera i pracami biurowymi. Z przeprowadzonego materiału dowodowego trudno jest znaleźć jakiegokolwiek dowody świadczące o wykonywaniu pracy przez odwołującego.

Odwołujący oraz współniczki wprawdzie zeznały , że odwołujący wykonywał prace biurowe oraz prace związane z obsługą komputera , ale Sąd nie dał wiary tym zeznaniom. Osoby te przebywały w biurze jedynie przez 1 lub 2 godziny dziennie , a następnie przebywały w terenie i w żaden sposób nie widziały pracy odwołującego.

Jednocześnie zarówno z rzeczowego, jak i osobowego materiału dowodowego nie wynika, aby – po pierwsze – po stronie płatnika składek istniała potrzeba zatrudnienia informatyka

Nie sposób przy tym nie wspomnieć – na co zasadnie zwrócił także uwagę organ rentowy w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji i co potwierdziła płatnik składek , że zarówno przed zawarciem umowy z zięciem, jak i po jego przejściu na urlop macierzyński nie zatrudniała innej osoby. Dopiero w czerwcu 2014 roku zatrudniła informatyka na umowę o dzieło.

Konkludując stwierdzić trzeba, że zawarcie umowy o pracę między płatnikiem składek (...) (...)a S. F. było czynnością pozorną , mającą jedynie na celu obejście przepisów prawa i uzyskanie długotrwałych , wysokich świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Zawarcie umowy było fundamentem do uzyskania tych świadczeń. Odwołująca oraz jego żona w krótkim czasie po zawarciu umowy o pracę złożyli stosowne oświadczenia w ZUS dotyczące rezygnacji i przyjęcia obowiązków macierzyńskich.

Mając powyższe na uwadze brak jest podstaw do zmiany zaskarżonej decyzji, wszelkie zaś wywody odwołującego zawarte w uzasadnieniu odwołania

uznać trzeba jedynie za polemikę z prawidłowym rozstrzygnięciem zawartym w zaskarżonej decyzji z dnia 24 kwietnia 2014 roku.

W związku z powyższy Sąd w oparciu o przepis art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie S. F. jako nieuzasadnione (punkt I wyroku).

Ponadto, na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. oraz § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego

z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.) Sąd zasądził od odwołującego na rzecz pozwanego organu rentowego kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (punkt II wyroku).

SSO Anna Walczak - Sarnowska